RADA GMINY KOBIÓR
43-210 Kobiór, ul. Kobiórska 5
tel/fax 2188182, 2188288, 2188529

PROTOKÓŁ Nr RG.0002.33.2018
z XXXIII SESJI RADY GMINY KOBIÓR
z dnia 17 maja 2018r.

Obrady prowadził Przewodniczący Rady Przemysław Sawicki. Otworzył on sesję, przywitał zebranych i stwierdził prawomocność obrad – obecnych 14 radnych.
W posiedzeniu uczestniczyli również Eugeniusz Lubański – Wójt, Gabriela Zając – Skarbnik Gminy, Bronisław Gembalczyk – Sekretarz Gminy – lista obecności w załączeniu – zał. nr 1.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie wymaganego kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 28.03.2018r.
4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Kobiór na 2018 rok.
6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018 – 20 26.
7. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW.
8. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji.
9. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Kobiór na obwody głosowania i ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie gruntu stanowiącego własność Gminy Kobiór.
11. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w drodze darowizny.
12. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności.
13. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zgody na nabycie nieruchomości.
14. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia nagrody specjalnej z okazji Jubileuszu 130-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobiórze.
15. Sprawy bieżące.
16. Interpelacje, zapytania i wnioski.
17. Zakończenie obrad.

3. Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 28.03.2018r.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do protokołu.
Uwag nie zgłoszono.

4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wójt przedstawił najważniejsze sprawy, jakie miały miejsce w czasie od poprzedniej sesji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

5. **Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Kobiór na 2018 rok.**

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - A. Danek przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

6. **Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018 – 2026.**

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

7. **Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW.**

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.

Wójt przypomniał, że w ubiegłym roku został złożony wniosek o dofinansowanie termomodernizacji budynku przy ul. Centralnej 57 ze środków RPO - ZIT. Po prawie rocznej weryfikacji poinformowano nas, że ze względu na występowanie tam pomocy publicznej nie otrzymamy wnioskowanego dofinansowania. Pierwotnie była mowa, że do 40% udziału podmiotów nie jest pomocą publiczną. Wskaźnik ten został jednak zmniejszony do 20%. Można by złożyć ponownie wniosek, lecz nie o 85% dofinansowania tylko ok. 40% i czekać kolejny rok na rozstrzygnięcie. Te 40% jest również wartością umorzenia pożyczki, jaką możemy otrzymać z WFOŚ i niezwłocznie ogłosić przetarg na to zadanie.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie w sprawie podjęcia przedmiotowej uchwały.
Uchwała została podjęta jednogłośnie.

8. **Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji.**

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta 12 głosami, 2 głosy wstrzymujące.

9. **Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Kobiór na obwody głosowania i ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.**

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia - B. Morawiec przedstawiła pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie gruntu stanowiącego własność Gminy Kobiór.

Przewodnicząca Komisji G.P.KiR. - B. Zawierucha poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

W czasie przerwy w obradach Wójt przeprowadził rozmowę z przedstawicielem Powiatowego Zarządu Dróg w sprawie przebudowy fragmentu ul. Rodzinnej. W dniu jutrzejszym upływa ostateczny termin powiadomienia wykonawcy o podpisaniu umowy na realizację zadania. Warunkiem jest posiadanie dodatkowych 300.000 zł. Wnioskowana dotacja ze strony Gminy miałaby wynosić 200.000 zł. Jeżeli nie przekażemy tej kwoty, przetarg zostanie unieważniony, chyba, że starostwo znajdzie w budżecie 300.000 zł, co jest jednak mało prawdopodobne gdyż potrzebne są środki na ratowanie szpitala. Ważne, żeby 500.000zł przewidziane na modernizację nie zostały przekazane również na ten cel.
Została opracowana punktacja wniosków o dofinansowanie z rządowego programu wsparcia lokalnej infrastruktury drogowej i przesłana ministerstwu do akceptacji, co ma się zakończyć do 15 czerwca. Gdyby udało się pozyskać dotację, wówczas udział finansowy Gminy wyniósłby ok. 900.000 zł, a inwestycja byłaby realizowana w ciągu dwóch lat.

Radny Z. Jaromin poinformował, że jest przeciwny przekazaniu dodatkowych środków na remont drogi powiatowej. Jest bowiem wiele dróg gminnych, które wymagają remontu, jak chociażby ul. Błękitna. Dodał, że mieszkańcy, z którymi rozmawiał również nie akceptują dofinansowania remontu drogi powiatowej.

Radna B. Morawiec przypomniała, że w dniu 25 kwietnia komisja zaopiniowała negatywnie dopłatę do remontu ul. Rodzinnej. Miało to być sygnałem dla starosty, że może ogłosić następny przetarg.

Wójt odpowiedział, że ostateczną decyzję w tej sprawie miała podjąć Rada, po rozstrzygnięciu ogłoszonych przez nas przetargów. Przekazanie takiej informacji staroście spowodowało przedłużenie związania z ofertą o miesiąc.

Radny C. Świerkot zwrócił uwagę, że splot przypadków spowodował, że ul. Rodzinna ma status drogi powiatowej. W rzeczywistości jest to droga mieszkańców Kobióra.

Radna G. Szczotka zapytała, czy jest pewność, że może dojść do przesunięcia środków przewidzianych na przebudowę ul. Rodzinnej, na szpital.

Wójt odpowiedział, że zostało zawarte porozumienie z powiatem, w związku z czym ma nadzieję, że 500.000 zł pozostanie na remont drogi, lecz nie można liczyć na żadne dodatkowe środki.
Po 15 czerwca okaże się, czy zostaną przyznane środki z rządowego programu. Jeśli nie, to zostanie ogłoszony ponownie przetarg na odcinek drogi, w ramach posiadanych środków.

Radna B. Zaremba uważa, że wszyscy mieszkańcy są równi i ma nadzieję, że cała ul. Rodzinna zostanie wyremontowana, a nie tylko jakiś odcinek.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie w sprawie przeznaczenia dodatkowo 200.000 zł dofinansowania do przebudowy drogi powiatowej – 11 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące.

Przewodniczący Rady poinformował, że radna G. Szczotka zgłosiła wniosek o przegłosowanie protokołu z sesji z dnia 28.03.2018r.
Temat przeprowadzania głosowania protokołów był już wcześniej podejmowany i radca prawy poinformował, że nie ma takiej potrzeby. Skoro jednak został zgłoszony wniosek w tej sprawie, proponuje przegłosowanie protokołu.
Protokół został przyjęty 7 głosami, 1 głos przeciw, 6 głosów wstrzymujących.

11. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w drodze darowizny.

Przewodnicząca Komisji G.P.KiR. poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

12. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

13. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zgody na nabycie nieruchomości.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.
W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta 11 głosami, 1 głos przeciw, 2 głosy wstrzymujące.

14. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia nagrody specjalnej z okazji Jubileuszu 130-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobiórze.

Wójt odczytał życzenia, jakie przekaże strażakom OSP z okazji jubileuszu.

W wyniku głosowania przeprowadzonego przez Przewodniczącego Rady uchwała została podjęta jednogłośnie.

15. Sprawy bieżące.

Przewodniczący Rady udzielił głosu mieszkańcowi Kobióra Panu [redacted].

Pan [redacted] przywołał zapis protokołu z sesji Rady Gminy z dnia 31.08.2017r., który został opublikowany na stronie internetowej Gminy Kobiór z podaniem jego imienia i nazwiska.

Wójt odczytał fragment tego protokołu:
„Radna G. Szczotka zwróciła się do Przewodniczącego o zapoznanie z pismami – skargami mieszkańców, jakie wpłynęły do wiadomości Rady.
Przewodniczący odpowiedział, że nie wpłynęły żadne skargi. Jest korespondencja Pana [redacted] kierowana do różnych instytucji, lecz nie do Rady Gminy. Adresatami są: Powiatowy Lekarz Weterynarii, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, Wydział Architektury Starostwa Powiatowego, Starosta Pszczyński oraz Urząd Gminy Kobiór.
Wójt poinformował, że przekazał tę korespondencję, ponieważ w treści wymieniana jest Rada Gminy. Ponadto skierował do Rady pismo Pana [redacted], w którym prosi on o zorganizowanie spotkania z udziałem instytucji wymienionych przez Przewodniczącego, przedstawicieli Rady i Urzędu Gminy oraz Pani [redacted] w sprawie uciążliwości spowodowanej sposobem użytkowania przez nią sąsiedniej działki. Jeżeli instytucje te wyrażą wolę spotkania, wówczas Gmina może wystąpić w roli mediatora. Wójt dodał, że do rozstrzygania takich spraw właściwy jest sąd lub instytucje, które wydawały opinie w sprawie prowadzonej działalności. Rada Gminy nie jest właściwa do załatwiania spraw administracyjnych lecz jest posądzana o popieranie istniejącej sytuacji.
Radna [redacted] poinformowała, że na przełomie czerwca i lipca jej radca prawny skierował pismo do Pani [redacted] i Pana [redacted] z propozycją polubownego załatwienia sprawy przed sądem cywilnym. Do tej pory nie ma jednak odpowiedzi z ich strony, wobec tego nie wiadomo, czy spotkanie z innymi instytucjami będzie miało sens. Gdyby jednak miało dojść do takiego spotkania, wówczas będzie na nim obecny radca prawny, który zna sprawę. Sąsiedzi kierują również do fundacji nieprawdziwe informacje o zaniedbaniu koni. W związku z tym zostali poinformowani, że jeśli nie zaprzestaną pomówień będzie wobec nich skierowana sprawa o odszkodowanie."

Pan [redacted] podkreślił, że publikowanie nazwisk osób prywatnych, bez ich zgody, jest niezgodne z ustawą o ochronie danych osobowych.
Na podstawie opublikowanego protokołu oraz wypowiedzi Przewodniczącego Rady, jaka ukazała się w artykule prasowym, w 2015r., że właścicielka koni ma pozwolenia i nie łamie prawa, można wnioskować, że niesłusznie oskarża się sąsiadkę. Tymczasem nikt nie wie, jak sprawa rzeczywiście wygląda.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że Pan [redacted] był zainteresowany aby sprawę rozpatrzyć na posiedzeniach Rady, a obecnie zgłasza pretensje. Wszyscy wiedzą o co chodzi w tej sprawie, bo Kobiór jest małą miejscowością.

Pan [redacted] uważa, że sprawa nie jest znana lecz zamierza ją naświetlić. Działalność prowadzona przez radną [redacted] jest niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego. Ponadto nie jest zarejestrowana przy ul. Rodzinnej.

Przewodniczący Rady odczytał fragment pisma prawnika, w którym stwierdza on, że działalność prowadzona przez radną [redacted] przy ul. Rodzinnej jest zgodna z aktami prawa miejscowego. Dodał, że Rada Gminy nie jest władna do rozstrzygania tej sprawy, a ponadto może zostać posądzona o popieranie którejś ze stron.
Przewodniczący zapytał Pana [redacted], czy wyraził on zgodę na obecność koni na działce sąsiadującej z jego posesją.

Pan [redacted] odpowiedział, że na początku 2015r. [redacted] poinformowała go, że będzie miała dwa konie na łąkach, dla siebie i dla rodziny, na co wyraził zgodę. Następnie sprowadziła kolejne dwa konie. Zapytana matka [redacted] poinformowała, że powstanie

stajnia, na co nie potrzebują zgody [redacted]. Dodała, że jego budynek gospodarczy jest nielegalny.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że w 2015r., kiedy ukazał się wywiad w prasie, na działce były dwa konie, na które [redacted] wyraził zgodę.

Pan [redacted] poinformował, że w 2017r., kiedy temat został ponownie poruszony na sesji, koni było już dużo więcej. Kiedy napisał do Klubu Gaja, że konie są zaniedbywane radna [redacted] oskarżyła go o zniesławienie i odszkodowanie w wysokości 100.000 zł. Konie znajdują się w bliskim sąsiedztwie jego studni, co też jest niezgodne z prawem.
Żeby prowadzić działalność gospodarczą trzeba mieć stadninę koni, a w strefie mieszkaniowej jest to niedopuszczalne.

Wójt poinformował, że nikt się nie pytał o zgodę na stadninę. Radna [redacted] nie otrzymała zgody na budowę stajni, w związku z czym zgłosiła inne budynki. Na wniosek sąsiadów legalność tych budynków została zbadana i rozstrzygnięta przez nadzór budowlany.

Pan [redacted] poinformował, że [redacted] ma wstrzymać użytkowanie budynku gospodarczego i wiaty jako budynków inwentarskich. Na kontenerowce otrzymała nakaz rozbiórki. Prowadzenie działalności gospodarczej wymaga spełnienia pewnych warunków, w tym podania adresów gdzie ta działalność jest prowadzona. Omawiany przykład wskazuje, że obecnie w Kobiórze każdy może zgłosić działalność pod pewnym adresem, a prowadzić ją w dowolnym miejscu. Działka, na której są konie powinna być wykorzystywana w sposób dotychczasowy, czyli jako pole orne. Ponadto hippika nie ma nic wspólnego z działalnością rolną.

Wójt zwrócił uwagę, że sprawa jest wielowątkowa i uczestniczy w niej kilka instytucji. Pewne komplikacje nastąpiły w zakresie utrzymania porządku i czystości gdyż w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej podlega to Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska i ten organ zapowiedział przeprowadzenie kontroli ze względu na uciążliwość przekraczającą granice działki. Niestety odoru nie da się udokumentować. Urząd Gminy może jedynie przeanalizować zgodność przeznaczenia działki z planem zagospodarowania przestrzennego. Jest tam teren mieszkaniowy lecz do czasu wybudowania domu może on być wykorzystywany rolniczo. Wójt gminy ma jednak ograniczone możliwości interpretacji zapisów planu. Właściwy do tego jest wydział architektury.

Pan [redacted] poinformował, że w kierowanej do niego korespondencji Wójt przekazał, że Pani [redacted] została wezwana do niezwłocznego powstrzymania się od działań niezgodnych z zapisami aktów prawa miejscowego, a w szczególności w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i Regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie. Jak zatem [redacted] może mieć zarejestrowaną działalność, skoro w przepisach jest powiedziane, że powinna spełnić te warunki.

Radca Prawny B. Gembalczyk odpowiedział, że każdy ma prawo do zarejestrowania działalności gospodarczej. W Urzędzie Gminy składa się tylko wniosek, który jest przetwarzany w ciągu jednego dnia i przekazywany do ministerstwa. Nie mamy możliwości weryfikacji wniosku. Jest on weryfikowany przez informatyczny system rejestrowy pod kątem danych wymaganych do wpisu. Nie ma też możliwości warunkowania przyjęcia wniosku dodatkowymi wymogami. Nadzór nad zgodnością prowadzonej działalności z przepisami sprawuje organ rejestrowy w Warszawie.

Pan [redacted] poinformował, że zgodnie z przepisami, „w razie powzięcia wiadomości o wykonywaniu działalności gospodarczej niezgodnie z przepisami ustawy, a także w razie stwierdzenia: zagrożenia życia lub zdrowia, niebezpieczeństwa powstania szkód majątkowych w znacznych rozmiarach lub naruszenia środowiska w wyniku wykonywania tej działalności, wójt, burmistrz lub prezydent miasta niezwłocznie zawiadamia właściwe organy administracji publicznej".

Radca Prawny zapytał jakie to są zagrożenia.
Został powiadomiony WIOŚ w celu sprawdzenia, czy przedsiębiorca spełnia wymogi w zakresie ochrony środowiska oraz czy posiada program gospodarki odpadami. Jeżeli poznamy stanowisko tej instytucji, wówczas będzie wiadomo jakie zagrożenia występują i zostanie o tym powiadomiony organ rejestrowy.

Pan [redacted] powtórzył, że uzyskanie zezwolenia wymaga zgody m.in. na przestrzeganie planu i regulaminu utrzymania czystości. Czy została wydana taka zgoda.

Radca Prawny odpowiedział, że w ustawie jest zapis „zgodnie z przepisami", czyli zgodnie z ustawą o gospodarce odpadami, bo nie są to odpady komunalne.

Radny J. Mazurczyk zwrócił uwagę, że przez wiele lat mieszkańcy żyli w zgodzie. Zapytał, czy jest szansa na zakończenie tego sporu. Według informacji Pani [redacted] występowała ona do sąsiadów o polubowne załatwienie sprawy.

Pan [redacted] poinformował, że nie otrzymał takiego pisma od Pani [redacted]. To z jego strony wyszła propozycja zorganizowania spotkania, na co Pani [redacted] odpowiedziała, że widzi tylko możliwość spotkania przed sądem.
Ostatnio Pani [redacted] wezwała Policję bo przeszkadza jej pies Pana Brandysa i chce aby został przesunięty kojec. Okazało się, że policjant nie miał zastrzeżeń do utrzymania psa, natomiast poinformował Panią [redacted] o potrzebie posprzątania odchodów na jej działce. Oskarżyła ona również o zgłoszenie do Klubu Gaja, że konie przebywały na polu w temperaturze -25^{o}, tylko dlatego żeby w budynkach było czysto przed spodziewaną kontrolą PINBUD-u. Kiedy natomiast ma być kontrola weterynarza, wówczas konie przeprowadzane są do budynków.

Przewodniczący Rady uważa, że jeśli nie dojdzie do ugody, to konflikt może rozstrzygnąć jednie sąd cywilny. Zapytał czego Pan [redacted] oczekuje od Rady Gminy i w czym Rada może pomóc.

Pan [redacted] odpowiedział, że nie będzie potrzebny sąd, jeśli będą przestrzegane wszystkie przepisy prawa. Na proponowane przez niego spotkanie nikt nie wyraził zgody, w obawie przed przedstawieniem zgromadzonych przez niego dokumentów. Również Rada Gminy nie chciała uczestniczyć w spotkaniu.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że po dyskusji Rada doszła do wniosku, że nie chce być stroną w tej sprawie. Pan [redacted] analizuje sprawę pod kątem tego, że dotyczy ona radnej i wszyscy ją popierają, co nie jest prawdą.

Pan [redacted] stwierdził, że każdy, kto przeczytał artykuł w prasie, w którym jest stwierdzenie, że Pani [redacted] ma wszystko zgodne z prawem może sądzić, że jest to prawda, a tak nie jest.
Przewodniczący Rady odpowiedział, że jak wynika z przytoczonej wcześniej opinii prawnej, działalność jest prowadzona zgodnie z prawem.

Pan [redacted] przytoczył zapis ustawy w którym jest mowa, że „zwierzęta wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, sportowych i socjalnych mogą być przetrzymywane, hodowane, prezentowane jedynie w stadninach". W stadninie musi być stajnia i budynek inwentarski, a tego nie ma.

Przewodniczący Rady poinformował, że według jego wiedzy konie mają być przeniesione na inny teren.

Pan [redacted] odpowiedział, że już od trzech lat słyszy, że konie mają zostać przeniesione. Pani [redacted] wystąpiła o przeniesienie jego psa w inne miejsce, bo pies szczeka, ludzie się go boją i płoszy konie. W 2015 roku, kiedy pies był młody, Pani [redacted] przyzwyczajała do niego konie jeżdżąc bezpośrednio przy płocie, co powodowało jego agresję i obecnie istnieje obawa co może się stać jeśli pies tam wyskoczy.

Radca Prawny zapytał, czy Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał ostateczne decyzje w sprawie obiektów budowlanych Pani [redacted]. Byłaby to odpowiedź na wszystkie sprawy związane z możliwością i prawidłowością korzystania z terenu przez inwestora.

Pan [redacted] odpowiedział, że na wiaty i budynek gospodarczy, które są wykorzystywane nielegalnie jako budynki inwentarskie, wydano decyzję o wstrzymaniu użytkowania, od której nie było odwołania. Odnośnie kontenerów zostało złożone odwołanie. Jest jeszcze jeden budynek gospodarczy, wybudowany nielegalnie i zostanie wszczęte w tej sprawie kolejne postępowanie.
W sprawie zanieczyszczenia swojej studni Pan [redacted] wystąpił do Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Zaznaczył, że odległość studni od wybiegu dla zwierząt powinna wynosić 70m, a wynosi zaledwie 20m co może być przyczyną zanieczyszczenia wody na jego posesji. Pismo to zostało następnie skierowane do Urzędu Gminy.
W odpowiedzi został poinformowany, że zapewnienie 70 m strefy ochronnej istniejącej studni może nastąpić poprzez zakupienie terenu przyległego, należącego do sąsiadów lub zawarcia umowy w tej sprawie. Nie można natomiast oczekiwać, że sąsiedzi ograniczą swoje korzystanie z prawa z własności nieruchomości ze względu na studnię.

Radca Prawny poinformował, że przepisy kodeksu cywilnego, które mówią o korzystaniu ze swojej własności i nie wpływaniu niekorzystnie na nieruchomości sąsiednie działają w dwie strony. Właściciel sąsiedniej nieruchomości nie ma obowiązku zastosowania się do zachowania odległości 70 m od studni. Jeżeli studnia powstaje na terenie mieszkalnym, to czy jest zachowana strefa ochrony 70 m do granic swojej nieruchomości?
Pismem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Tychach Pan [redacted] został poinformowany, że organy PIS nie sprawują kontroli nad studniami przydomowymi, jedynie nad jakością wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Gmina Kobiór w całości podłączona jest do sieci wodociągowej. Jest zatem możliwość podłączenia się do wodociągu i w ten sposób jest realizowane zadanie gminy w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Jeżeli Pan [redacted] chce aby jego studnia była chroniona, powinien to zrobić własnym sumptem.

Pan [redacted] przytoczył przepisy dotyczące lokalizacji studni – 5 m od granicy działki, 7,5m od osi rowu, 15 m od budynku inwentarskiego, 70 m od nieutwardzonych wybiegów dla zwierząt… Dopuszcza się lokalizację studni w odległości mniejszej, niż 5 m od granicy działki jeżeli są zachowane pozostałe kryteria.

Radca Prawny zwrócił uwagę, że są to wymogi dla inwestora dotyczące lokalizacji studni.

Przewodniczący Rady odczytał pismo prawnika Pani [redacted], w którym stwierdza, że prowadzona przez nią działalność jest zgodna z prawem i nie stwarza uciążliwości.
W Radzie Gminy nie ma prawników i nie jest ona władna w rozstrzygnięciu tej spawy. Odnośnie proponowanego przez Pana [redacted] spotkania w celu polubownego załatwienia sprawy, Rada Gminy nie chciała uczestniczyć, aby nie była posądzana o popieranie radnej. Inne instytucje, które miały być obecne na tym spotkaniu również nie wyraziły na to zgody.

Zwolnił się radny C. Świerkot – obecnych 13.

Pan [redacted] stwierdził, że działalność hippiczna nie jest działalnością rolniczą, co sugeruje się w opinii prawnej.

Radca Prawny potwierdził, że nie jest to działalność rolnicza. Nawiązał również do zakończonego postępowania organu nadzoru budowlanego w zakresie obiektów. Stworzono możliwość ich zalegalizowania, co wymaga zwrócenia się do wójta o wydanie stosownego zaświadczenia w sprawie zgodności zamierzenia inwestycyjnego z planem zagospodarowania przestrzennego, do czego jednak nie doszło. Jeżeli zostały wydane przez PINBUD ostateczne decyzje, to powinny one być egzekwowane.
Argumenty pełnomocnika Pani [redacted] nie do końca są przekonywujące i Pan [redacted] nie musi się z nimi zgadzać. Odnośnie uciążliwości, nie można byłoby mówić w przypadku istnienia gospodarstwa rolnego przed zmianą planu.

Pan [redacted] poinformował, że nie miałby nic przeciwko temu żeby na sąsiedniej działce była nadal prowadzona działalność rolnicza, a nie rekreacyjno-usługowa, co jest niezgodne z planem zagospodarowania.
Według jego wiedzy również inne osoby zamierzają hodować konie. Jeśli jest pozwolenie na taką działalność radnej, to nie będzie żadnych argumentów żeby zabronić tego innym. Rada Gminy popiera Panią [redacted], o czym świadczy artykuł w gazecie.
Nie ma nic przeciwko temu żeby w Kobiórze były konie i ktoś prowadził działalność, lecz musi to być w odpowiednich miejscach.

Radna B. Morawiec zwróciła uwagę, że w gazecie zamieszono wypowiedź Przewodniczącego Rady, co nie jest głosem całej Rady.
Rada nie chce brać udziału w spotkaniach dotyczących omawianej sprawy żeby nie była posądzana o stronniczość. Od załatwienia tego jest Urząd Gminy oraz odpowiednie organy państwowe w zakresie prawa budowlanego, czy weterynarii. Nie można zatem uogólniać, że Rada wyraża zgodę, bo nie jest właściwa do prawnych rozstrzygnięć.

Wójt przypomniał, że nie było woli polubownego załatwienia sprawy. Jeśli każda z instytucji rozpatruje sprawę z osobna wydaje się, że jest wszystko w porządku. Sumarycznie mógłby to ocenić jedynie sąd cywilny. Gmina nie była do tej pory proszona przez żaden organ o zgodę. Wydawano tylko informację o zapisie planu. Są również wątpliwości, co do zapisu planu gdyż nasza uchwała nie przewiduje innego tymczasowego sposobu użytkowania, czyli należałoby powrócić do gruntu rolnego.
Wójt stwierdził, że nie chciałby mieszkać w sąsiedztwie stadniny. W jego odczuciu jest to uciążliwość przekraczająca granice działki. Trudno jednak stwierdzić czy normy uciążliwości zostały przekroczone. Skoro na działce jest zgłoszona działalność, to WIOŚ powinien podjąć jakieś działania.

Zwolnił się radny Z. Jaromin – obecnych 12.

Pan [redacted] uważa, że WIOŚ nie zajmie żadnego stanowiska, ponieważ nie ma przekroczenia dużych jednostek odnośnie oddziaływania na środowisko, a dla odoru i kurzu nie ma norm. W jakim celu Wójt zatem wystąpił o przeprowadzenie kontroli przez WIOŚ. Przed rozpoczęciem działalności przez Panią [redacted], starosta wystąpił do niej o raport oddziaływania na środowisko, czego nie zrobiła, a teraz Urząd Gminy występuje o to samo.

Wójt odpowiedział, że raport oddziaływania na środowisko opracowuje się przed wydaniem pozwolenia na budowę celem określenia, czy występuje uciążliwość. W przypadku Pani [redacted] raport nie był potrzebny. W związku z tym, że została zgłoszona działalność gospodarcza, podmiot ten podlega pod względem sanitarnym WIOŚ.

Pan [redacted] zapytał dlaczego Wójt, mając informacje o przekroczeniu norm czystości, nie wystąpił do odpowiedniego organu o wykreślenie tej działalności gospodarczej.

Wójt odpowiedział, że najpierw ktoś musiałby te normy zbadać.

Pan [redacted] zapytał do czego została zobligowana [redacted] na podstawie ustawy o zachowaniu czystości w Gminie Kobiór.

Radca Prawny odpowiedział, że jeżeli chodzi o utrzymywanie zwierząt gospodarskich, to regulamin o utrzymaniu porządku i czystości wskazuje miejsca, gdzie te zwierzęta mogą być utrzymywane. Tymi miejscami są gospodarstwa rolne. W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej muszą być zapewnione odpowiednie warunki oraz rozwiązane sprawy gospodarki odpadami, poza regulaminem utrzymania porządku i czystości. Nadzór nad taką działalnością ma WIOŚ.

Pan [redacted] stwierdził, że w planie zagospodarowania wskazane są łąki do rekreacji hippicznej i tam powinna odbywać się taka działalność.
[redacted] nie prowadzi działalności rolniczej tylko gospodarczą, nie ma też stadniny, w związku z czym nie powinna mieć takiej działalności.

Wójt odpowiedział, że [redacted] prowadzi działalność usługową na terenie mieszkaniowo – usługowym. Uciążliwość tej działalności nie powinna jednak przekraczać granicy działki. Tę uciążliwość trzeba jednak udowodnić.
Wójt nawiązał do poruszanej wcześniej sprawy studni. Tak, jak stwierdził wcześniej radca prawny, prawo cywilne działa w dwie strony. Nikt nie może korzystać z prawa własności ponad przeciętną miarę.

Pan [redacted] poinformował, że nawet na stronach internetowych są informacje, że konie powinny być utrzymywane w odległości 70 m od studni. To, że jest wodociąg, wcale nie obliguje do podłączenia się do niego.

Wójt ma nadzieję, że skoro sprawa jest w sądzie, to zapadną jakieś rozstrzygnięcia na gruncie prawa cywilnego, a także WIOŚ może coś wnieś do sprawy. Ponadto powinna się zakończyć sprawa rozbiórki budynków. Wójt liczy również, że tak, jak było to powiedziane, konie zostaną przeniesione w inne miejsce.

Według wiedzy Pana [redacted], już w 2015 roku Pani [redacted] informowała na swojej stronie internetowej o prowadzonej działalności lecz działalność ta nie była zarejestrowana. Mimo, że

wszyscy o tym wiedzieli, żaden urząd nie reagował. Działalność została zarejestrowana dopiero w 2017 roku na ul. Kwiatowej, a była prowadzona na ul. Rodzinnej. Dopiero dzisiaj dowiaduje się, że również tam została zarejestrowana.

Radca Prawny zapytał czy Pan [redacted] wezwał osobę, która w jego odczuciu narusza jego prawo własności do zaprzestania tego. Czy było wezwanie w formie pisemnej, czy była odpowiedź negatywna. Jeżeli właściciel sąsiedniej nieruchomości nie zastosuje się do tego wezwania, to zgodnie z przepisami przysługuje pozew do sądu o zaprzestanie naruszania prawa własności.
Nie można oczekiwać tylko ruchów ze strony organów administracji. Za każdym razem podejmując postępowanie trzeba wykazać niezgodność z przepisami prawa administracyjnego. Np. w przypadku negatywnego oddziaływania na nieruchomość wymagane byłoby zlecenie ekspertyz, które druga strona będzie kwestionowała. Trzeba mieć przede wszystkim podstawy do wszczęcia postępowania administracyjnego.

Pan [redacted] zwrócił uwagę, że aby prowadzić działalność gospodarczą trzeba dokonać wpisu do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. Już w 2015 roku informował różne instytucje, że działalność taka jest prowadzona. Co w tej sprawie zrobiła administracja państwowa? Dopiero po trzech latach dowiedział się, że w jego sąsiedztwie prowadzona jest działalność.
[redacted] zapytał co zamierza się zrobić w sprawie nieprawnego upublicznienia jego nazwiska w internecie, przez co może zostać posądzony, że wszędzie pisze bezprawnie, bo w gazecie ukazały się inne informacje.

Przewodniczący Rady przyznał rację Panu [redacted] w sprawie zamieszczenia jego nazwiska w internecie. Został poproszony na sesji o odczytanie jego pisma i nazwisko nieopatrznie zostało zapisane w protokole. Z drugiej zaś strony Panu [redacted] zależało na poinformowaniu radnych o sprawie, więc konieczne było podanie kto jest autorem pisma.

Radna B. Zaremba poinformowała, że na działce pani [redacted] było wcześniej gospodarstwo rolne ze zwierzętami gospodarskimi, które nie stwarzało uciążliwości. Obecnie zgadza się z Panem [redacted], bo będąc niedawno u znajomych w sąsiedztwie tej działki miała możliwość przekonania się o uciążliwości. Jest tam mnóstwo much i odór. Wszyscy sąsiedzi mają podobne zdanie, lecz ze względu na zachowanie dobrosąsiedzkich relacji nie mają odwagi o tym mówić. Dodała, że żałuje słów, jakie wypowiedziała kiedyś do Pani [redacted], lecz nie wiedziała wówczas jaka jest sytuacja. Ponadto inaczej jest, kiedy są dwa konie, niż kiedy jest ich osiem.
Uważa, że można by było porozmawiać z Panią [redacted] o przeniesieniu koni w inne miejsce.

Przewodniczący Rady przypomniał, że nie doszło do spotkania w tej sprawie, ponieważ zarówno Pani [redacted] nie chciała w nim uczestniczyć, jak i Rada nie chciała być stroną w tej sprawie. W dniu, kiedy ukazała się relacja prasowa, Przewodniczący był na posesji Pana [redacted] i widział tam tylko dwa konie. Tak, jak wypowiedział się w prasie było to zgodne z prawem, bo Pan [redacted] zgodził się na dwa konie. W późniejszym czasie zauważył, że koni było już więcej. Przewodniczący przyznał, że punktu widzenia Pana [redacted], być może jest taka sytuacja, o której mówi. Rada chciałaby jakoś pośredniczyć w tej sprawie lecz nie wiadomo jak, bo nie ma żadnych narzędzi prawnych.
Przewodniczący przeprosił Pana [redacted] za upublicznienie jego nazwiska.

Radca Prawny stwierdził, że w związku z oświadczeniem Pana [redacted] o nie wyrażeniu zgody na podanie jego nazwiska, nastąpi anonimizacja tych danych w protokole.

Wypowiedź Przewodniczącego Rady wskazuje na okoliczności usprawiedliwiające tę sytuację, gdyż Rada Gminy była angażowana w sprawę, więc trudno żeby organ kolegialny nie miał informacji o imieniu i nazwisku autora pisma.

Pan [redacted] przyjął przeprosiny. Nawiązał również do zapisu w protokole z sesji, w którym Pani [redacted] informuje, że wystosowała do niego pismo z propozycją spotkania. Zarówno on, jak i Pani [redacted], takiego pisma nie otrzymali. Na propozycję spotkania, z jaką wystąpił Pan [redacted], Pani [redacted] odpowiedziała, że widzi innej możliwość załatwienia sprawy, jak tylko przed sądem. Pani [redacted] nie chce z nikim rozmawiać lecz straszy prawnikiem i w przypadku nie zaprzestania dalszej korespondencji, wystąpieniem do sądu. Pan [redacted] nie dał się jednak zastraszyć gdyż robi wszystko zgodnie z prawem. Doprowadzono do tego, że Pani [redacted] ma wstrzymać użytkowanie budynków gospodarczych, a niektóre są do rozbiórki. Jeśli chodzi o koszty, to Pan [redacted] prawdopodobnie poniósł większe za rozbiórkę swojej szopy znajdującej się w granicy działek, niż warte są szopy Pani [redacted]. Dokonał tej rozbiórki żeby nie być szantażowanym przez Panią [redacted]. Obecnie niesłusznie kwestionuje ona odległość kojca dla psa, od granicy jej działki, co stwierdziła Policja. Pan [redacted] oczekuje, że Pani [redacted] również dostosuje się do zgodności z prawem.

Radny J. Mazurczyk zapytał, czy Pan [redacted] jest nadal skłonny do polubownego załatwienia sprawy.

Pan [redacted] odpowiedział, że tak, pod warunkiem posiadania przez Panią [redacted] tylko dwóch koni, dla siebie i rodziny.

Radna G. Szczotka zwróciła uwagę, że do tej pory Rada znała sprawę tylko w aspekcie przedstawianym przez radną [redacted], bez możliwości odniesienia się drugiej zainteresowanej strony. Jej zdaniem, osoby prowadzące posiedzenia Rady powinny zwracać uwagę, aby radni nie wypowiadali się w swoich prywatnych sprawach.

Wójt uważa, że na dzisiejszej sesji jest podobna sytuacja, gdyż radna [redacted] jest nieobecna, a być może przy jej udziale udałoby się dojść do jakiegoś porozumienia.
Jeżeli strona adresuje pismo do Rady, to powinno ono być odczytane.

Radna G. Szczotka nawiązała do protokołu, na który powołuje się Pan [redacted]. Nikt wówczas nie zwracał się do Pani [redacted] o zabranie głosu, zrobiła to ona z własnej inicjatywy lecz czasem lepiej nie mówić o pewnych sprawach.

Radny K. Grolik poinformował Pana [redacted], że Rada nigdy nie wypowiadała się za żadną ze stron, nie było też żadnego głosowania w tej sprawie.

Pan [redacted] odpowiedział, że na podstawie protokołu z sesji oraz artykułu w Dzienniku Zachodnim, są komentarze na jego temat, że jest uparty, bo sprzeciwia się działalności prowadzonej w sąsiedztwie. Przewodniczący nie powinien wypowiadać się, że wszystko jest zgodne z prawem, ponieważ Pani [redacted] nie miała wówczas zgłoszonej działalności, a budynki były wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że publikacja w prasie ukazała się w 2015 roku, kiedy sytuacja była zupełnie inna, niż obecnie. Być może nie powinien wyrażać opinii, że działalność jest zgodna z prawem, lecz były tam dwa konie, na których obecność Pan [redacted] wyraził zgodę i były hodowane na terenie przeznaczonym na działalność rolniczą.

Sprawa pisma adresowanego do Urzędu, które Rada otrzymała do wiadomości, zaistniała na sesji ze względu na głos jednej z radnych. Wówczas nieopatrznie padło nazwisko Pana [redacted]. W kolejnych pismach Pan [redacted] chciał zapoznać Radę ze sprawą, w związku z czym zostały one odczytane.

Radna G. Szczotka stwierdziła, że o piśmie została poinformowana przez Wójta, w związku z czym zapytała, czy jest jakieś pismo do Rady. Po uzyskaniu odpowiedzi, że takiego pisma nie ma, nie nalegała na jego przedstawienie, a mimo to pismo zostało przedstawione.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że pismo nie było skierowane do Rady Gminy.

Wójt poinformował, że w treści pisma była wymieniona Rada Gminy, w związku z czym przekazał to pismo. Uważa, że obecnie nie ma to znaczenia. Ważne, że Pan [redacted] miał możliwość wypowiedzenia się i pewne sprawy zostały wyjaśnione.

Pan [redacted] stwierdził, że najważniejsze jest aby wybrnąć z tej sprawy i żeby wszyscy byli zadowoleni. Ponadto ta sprawa powinna być ostrzeżeniem, że podobne sytuacje mogą się powtórzyć w innych miejscach, a zależy to od Rady. Rada powinna podjąć uchwałę, że w strefach mieszkaniowych zabrania się przetrzymywania zwierząt gospodarskich.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że uciążliwość może dotyczyć również prowadzenia innych działalności na terenie zabudowanym. Nie można się skupiać tylko na koniach, czy działalności rolniczej. Są również inne, związane np. z hałasem. Trudno aby Rada Gminy oceniała, czy jest to działalność uciążliwa, czy też nie. Podejmując taką uchwałę mogą mieć pretensje osoby prowadzące drobne warsztaty, że ograniczane są ich prawa.

Pan [redacted] podał przykład Pani [redacted], która kupiła działkę w rejonie, gdzie zgodnie z planem było pole orne. Po kilku latach jest natomiast prowadzona inna działalność.

Wójt uważa, że trzeba doprecyzować w opracowywanym obecnie studium, zapisy dotyczące możliwości realizacji działalności na omawianej działce, a następnie przenieść je do planu zagospodarowania. Niektóre zapisy planu, również w innych dziedzinach, nie są jasne i bywają uciążliwe dla mieszkańców, w związku z czym należałoby je zmienić.
Wójt ma nadzieję, że omawiana sprawa zakończy się polubownie poprzez przeniesienie działalności w inne miejsce.

Pan [redacted] poinformował, że Wójt proponował Pani [redacted] inne miejsce na prowadzenie działalności.

Wójt odpowiedział, że właścicielka, mimo wcześniejszego podpisania umowy dzierżawy z Panią [redacted], po pewnym czasie, wycofała się.

Pan [redacted] poinformował, że u Pani [redacted] znajduje się również koń, który został powierzony jej opiece przez właścicieli, gdyż był uciążliwy na ich posesji.

Przewodniczący wyraził nadzieję, że sprawę uda się załatwić polubownie.

16. Interpelacje, zapytania i wnioski.

Radna B. Zaremba zapytała o wynik przetargu na remont dróg na ul. Poziomkowej i Paproci. Wójt odpowiedział, że w najbliższych dniach zostanie podpisana umowa na realizację. Termin zakończenia robót przewiduje się do 15 sierpnia br.

Radna B. Zawierucha poinformowała, że mieszkanka ul. Kobiórskiej zgłosiła jej uwagi odnośnie nie powiadomienia mieszkańców na temat planowanej inwestycji przy ul. Kobiórskiej w zakresie wyjazdu i zasypania rowu.

Wójt odpowiedział, że nadal opracowywana jest koncepcja tej inwestycji. Prawdopodobnie część zadania związana z rowem zostanie wyłączona z pozwolenia na budowę, gdyż nie otrzymamy w odpowiednim terminie pozwolenia wodno-prawnego, co zaprzepaściłoby wykorzystanie dotacji. Odnośnie zjazdu, zostanie zorganizowane spotkanie z większą grupą mieszkańców, być może niektórzy mają inne zdanie w tej sprawie.
We wniosku o dofinansowanie został określony zakres inwestycji i nie można tego zmienić gdyż moglibyśmy się narazić na nie przyznanie środków.
Wójt poprosił aby w spotkaniu z mieszkańcami uczestniczyli również radni.

Przewodniczący Rady uważa, że trzeba się również spotkać z mieszkańcami ulic, gdzie planuje się remonty dróg.

Radna B. Morawiec zwróciła się z prośbą o przywrócenie boiska do użytkowania, na rogu ulic Rubinowej i Żołędziowej. Trzeba tam wykosić trawę oraz ustawić bramki, które zostały zabrane w trakcie budowy placu zabaw.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przedstawiła plan pracy Komisji Rewizyjnej. Oprócz zadań statutowych przewidzianych dla Komisji proponuje się przeprowadzenie analizy finansowej Kobiórskiego Zakładu Komunalnego za I półrocze 2018r., po wprowadzeniu zmian stawki podatku od budowli.

Przewodniczący przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji.
Plan pracy został przyjęty jednogłośnie – 11 obecnych.

Radna G. Szczotka zwróciła uwagę, że boisko treningowe na obiekcie GOS jest ciągle zalane, co uniemożliwia korzystanie z niego przez zawodników.

Wójt odpowiedział, że prawdopodobnie dzieje się tak, nie ze względu na złe odwodnienie, lecz gliniaste podłoże uniemożliwiające wsiąkanie wód opadowych.
Przekaże tę sprawę kierownikowi Referatu Gospodarki Komunalnej.

17. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący zamknął obrady sesji.

Protokołowała Jolanta Niemiec.

Przewodniczący Rady

mgr Przemysław Sawicki